

# Mersi, czyli przypadki Szypowa

▲AD

**Sztukę według powieści Bułata Okudźawy – „Mersi, czyli przypadki Szypowa” – obejrzymy na scenie Teatru Dramatycznego. Z gościnnym spektaklem przyjeżdża do nas Teatr Modrzejskiej z Legnicy.**

Przy balladach rosyjskiego barda potrafimy kołysać się całe wieczory. Prozę znamy mniej. Tymczasem „Przypadki Szypowa” (w podtytuł: wodewil z myszką), mimo że wpisują się w kanon najcenniejszej literatury rosyjskiej, nie zostały odpowiednio docenione. Historia jest zarazem zabawna i smutna, opowiada o ludzkiej kondycji i głupocie władzy. Rzecz toczy się w 1862 roku w carskiej Rosji. Władze zarządzają inwigilację Lwa Tołstoja. Do szpiegowania wielkiego pisarza zostaje wyznaczony podrzędny agent – Michał Szypow, któremu po-

maga równie mało rozgamięty Amadeusz Giros. Ponieważ nie mogą znaleźć przekonujących dowodów, które obciążałoby Tołstoja, wymyślają je. Mała prowokacja policyjna kończy się dużą kompromitacją. Okazuje się, że mierny tajniak nie jest w stanie podjąć trudnemu zadaniu, ale ośmieszając się jako agent – wygrywa jako człowiek. Szypow wydobywa się z nikczemnej kondycji, przechodzi duchową przemianę.

Klimat spektaklu tworzą skromna, niemal symboliczna, scenografia i muzyka grana na żywo.

„Mersi, czyli przypadki Szypowa”, wg Bułata Okudźawy, scen. Tomasz Bur-

ski, Jacek Kondracki, reż. Jacek Głomb, ruch sceniczny Leszek Bzdyl, Teatr Dramatyczny (PKiN), sob., 1.02, i niedz., 2.02, godz. 19, bilety: 25 zł.

